

# GAZETA KRAKOWSKA

## N<sup>ro</sup> 46.

Z KRAKOWA DNIA 10 CZERWCA 1829 ROKU WRE ŚRODE.

— Z Krakowa. —

Smutne dzwonów ięki, licznych tego Miasta Kościołów, z przerażeniem dotkliwego żalu, zawiadomiły tutejszą publiczność, iż dnia 2go b. m. Czerwca, w wieczornych godzinach, JW. Maryanna z Hrabidw Moszyńskich Dembińska, Dama Krzyża Gwiazdzistego, po niegdyś Ignacym Nieczuj Dembińskim Chorążym Krakowskim, Kawalerze Ordera Białego i Sgo Stanisława, pozostała Wdowa, przeżywszy lat 68 śmiertelne swe życie skończyła. — Trudno jest wyrazić stan boleści, smutku, i żalu, obecnych Dzieci ostatnim momentom życia drogiey swey Matki; lecz stan spokojności Jey Duszy, uzbroioney mocą Religii, Jey Chrześcijańska rezygnacya w przyięciu rozrządzeń nad sobą Naywyższego, były świadkami, iak widok bliskiey nawet śmierci nie ustraszają czystego i wolnego od zarzutu sumienia. Z nim ta Pani przeniosła ducha swego na łono wieczności. — Nie rzucimy więc kwiatów na piękne przymioty Jey duszy i serca, które od samych pieluch rozwiając się, całe Jey życie zdobyły; ani wystawnym obrazem pełnionych przez Nią obowiązków dobrej córki, żony, Matki i Obywatelki, stałość Jey charakteru, w najtrudniejszych do pokonania zdarzeniach

większą nad zwyczajne płci Jey zalety, cechą świętego uwielbienia, Imię Jey odznaczemy, skromności bowiem żyjącej, prosty hołd uszanowania po Jey zgonie należy. — Bogoboyność połączona z rzetelnym bezprzysady nabożeństwem, litość nad nędzą, wyrozumienie nad potrzebą, sprawiedliwość uczynna dla podwładnych, czułość opiekuńcza nad sieroctwem, uległość rozrządzeniom Opatrzności, oto są kwiaty życia prawdziwie Chrześcijańskiego, które i za progiem grobu, woni swey nie tracą! — oto szanowna zamężność, z której tę Panią okrutna ręka śmierci ogołocić nie mogła. — Ciało zmarłej dnia 4go t. m. uroczystą Exportacyą w asystencyi licznych Swieckiego i Zakonnego Duchowieństwa, któremu przewodniczył JW. JX. Zglenicki Biskup Szufragan Krakowski, do Kościoła Archiprezbyteralnego Panny Maryi zamiesione, nazajutrz po odprawionem żałobnym Nabożeństwie, które Mszą Wielką zakończył JW. JX. Hrabia Łubieński Prałat Domowy Jego Świątobliwości, Kanonik Katedry Krakowski, do Kościoła XX. Kapucynów przeprowadzone, i w grobie Familiinym Imienia Dembińskich złożone zostało.

Z Warszawy d. 3 Czerwca.

Przez postanowienia Najjaśniejszego Cesarza i Króla Jmci, wydane w dniu 12/24 Maja b. r. mianowani zostali :

*Kawalerami Orderu S. Stanisława II. Klasy.*

Sergiusz Hrabia Strogonow, Jenerał-Major Orszaku J. C. K. M.

Bazyli Żukowski, Radca Stanu, Nauczyciel J. C. M. Następcy Tronu.

X. Franciszek Pawłowski, Biskup Koadjutor Biskupa Płockiego.

X. Wawrzyniec Gutowski, Biskup *in partibus*, Prałat Katedry Płockiej.

X. Maciej Węgierski, Dziekan Metropolitalny Warszawski.

X. Teodor Wiesiołowski, Proboszcz Kolegiaty Łowickiej.

Karol Turno, Pułkownik pułku Strzelców konnych gwardyi, Adjutant J. C. M. Wielkiego Xięcia Cesarzewicza.

Leon Kiel, Pułkownik pułku gwardyi Kirysyerów Podolskich, Adjutant J. C. M. Wielkiego Xięcia Cesarzewicza.

Michał Tokarski, Prokurator Jeneralny przy Sądzie Appellacyjnym.

Antoni Rzempotaski, Pisarz Trybunału Naywyższej Instancyi.

Karol Brodowski, Referendarz Stanu Nadzwyczajny, Dyrektor Jeneralny Kancelaryi Rady Stanu.

Edward Rakięty, Sekretarz Jeneralny Kommissyi Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Adam Zubellewicz, Wizytator Jeneralny Szkół.

Marcin Grabowski, Sędzia Naywyższej Instancyi.

Franciszek Drzewiecki, Sędzia Appellacyjny.

Stenislaw Sędzimir, Sędzia Naywyższej Instancyi.

Ludwik Ustrzycki, Sędzia Appellacyjny.

Marcelli Sobocki, Sędzia Appellacyjny.

Kaietan Suchodolski, Sędzia Appellacyjny.

Franciszek Łysiński, Prezes Sądu Kryminalnego Woiewództw Mazowieckiego i Kaliskiego.

Felix Dwerwnicki, Prezes Trybunału Cywilnego Woiewództwa Kaliskiego.

Józef Dambowski, Prezes Trybunału Cywilnego Woiewództwa Płockiego.

Piotr Brzozowski, Prezes Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego.

Piotr Zaborowski, Sędzia Pokoju.

Zygmunt Hrabia Russocki, Sędzia Pokoju.  
Henryk Deboli, Prezes Kommissyi Woiewództwa Sandomierskiego.

Franciszek Jaźwiński, Referendarz Stanu Nadzwyczajny, Naczelnik Wydziału w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Polcyi.

Alexander Kożuchowski, Kommissarz w Kommissyi Woiewództwa Mazowieckiego.

Ludwik Hauke, Radca Stanu Nadzwyczajny, Naczelnik wydziału Górnictwa.

Antoni Siemnicki, Referendarz Stanu Nadzwyczajny, Prezes Kommissyi Obračunkowej.

Antoni Bobrowski, Referendarz Stanu Nadzwyczajny.

Konstanty Kochanowski, Dyrektor Jeneralny Loteryi.

Józef Lubowidzki, Radca Stanu Nadzwyczajny, Vice-Prezes Banku Polskiego.

Józef Czyżewski, Radca Kommissyi Centralney Likwidacyjney.

Woyciech Rogoziński, Radca Prokuratoryi Jeneralney.

Ignacy Paschalski, Radca Prokuratorji Jenerałney.

Henryk Hrabia Łubiński, Dyrektor Banku Polskiego.

Dnia dzisiejszego otwartym zostanie nowy Teatr Polski w Sali Towarzystwa Dobroczynności. Dyrektorem teatru tego jest Pan Milewski.

Powszechnie pożądane przybycie Najjaśniejszego Pana do stolicy Królestwa, i nastąpić miana dnia 24 Maja r. b. Koronacyia Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, Króla Polskiego, przeięła najwyższą radością, serca wszystkich odległych nawet prowincy wiernych najlepszemu Monarsze swemu poddanych. W dniu tym nieporównanego wszystkich aż do niższej klasy mieszkańców uszczęśliwienia, zebrał się lud gromadnie wszelkiego stanu i wieku do miasta Macieowic w dobrach JW. Hrabiego Ordynata Zamoyckiego, Prezesa Senatu, i tam napełniwszy obszerny Kościół parafialny i przyległy temu dziedziniec, oczekiwał z pobożną wesołością na rozpocząć się mające nabożństwo; a gdy tego zbliżyła się godzina W. JX. Kanonik Proboszcz mieyscowy wszedł na Kazalnicy, z której, po odczytaniu przypadającej na Niedzielę Ewangelii, zwróciwszy w mowie swojej uwagę ludu, na uroczystość Koronacyi Najjaśniejszego Pana w stolicy odbywającą się, obiaśniał wyjątkami pisma Sgołownności poddanych względem Monarchy swego, szczególniej na wypełnianiu sumieniem praw i postanowień Rządu, na posłuszeństwie Władzom krajowym, na cnotach i uczuciu wdzięczności ku dobroczyńcom swoim, zgłosiła na postępowaniu religiiynem zasadzające się. W końcu, gdy nader czuła dla wszystkich Polaków, i rozrzewniająca nadeszła w stolicy, lub wkrótce już nadejść miała chwila, w której Naypotężniejszy swia-

ta Monarcha, Król i Pan nasz Miłościwy, korząc się przed Ołtarzem Króla Królów nieśmiertelnego BOGA, wzywał dla Siebie pomocy Niebios o pomyślność i szczęście ludu, całego Królestwa swego; tenże mowca podniósł głos do rozrzewnionego słuchacza, aby wraz z nim, wraz z Prymasem i pierwszym Kapłanem całego Duchowieństwa, wraz z Senatem w tey chwili w stolicy modlącym się, oraz ze wszystkimi wiernymi po całej ziemi poddanemi, i nareszcie wraz z Nayłaskawszym Monarchą swoim ukoronowanym, wznosząc ręce i serce ku Wszecmocnemu BOGU Oycu Niebieskiemu, błagał Jego Najświętszy Maiestat, o błogosławieństwo dla Najjaśniejszego Cesarza, Króla i Pana naszego Miłościwego, dla Najjaśniejszey Cesarzowej i Królowey, dla drogiego nam Następcy Tronu, i całej Naydostojniejszey Cesarsko-Królewskiej Rodziny. Tu z wylaniem duszy i serca, głębokie słyszeć się dały westchnienia rozczulonego ludu, proźby swe gorące do Pana Zastępów za Kapłanem powtarzającego, poczem odprawiła się uroczysta Msza S., po której skończeniu Proboszcz przy wystawieniu Nayśw: Sakramentu zaintonował hymn Dziękczynienia (*Te Deum laudamus*), przy końcu tego śpiewano *Salvum fac Regem Nostrum Domine!* i Modlitwę za Króla: Ciągłe przytem bicie we dzwony i gęste wystrzały z moździerzów roznosiły wesoły ten obchód po całych okolicach Macieowic, a lud wyszedłszy z Kościoła, z własnego natchnienia z całą radością wydawał okrzyki swych życzeń dla Najjaśniejszego Monarchy Pana naszego Naymiłościwszego.

**Kurs Listów Zastawnych**

dnia 2 Czerwca 1829 r.

**Towarzystwa Kredytowego Ziemijskiego.**

Za Sto złotych w Listach Zastawnych.

Ządano . . . . . zł: 89 gr. 7½

Płacono . . . . . — 88 — 29

Z Petersburga d. 3 Maja D. K.

(Z Gazety Senackiej.)

Przez Najwyższy Ukaz do Rządzącego Senatu pod dniem 12 Kwietnia, Cesarskiej Akademii Medyko-Chirurgicznej Professor zwyczajny, Radca Stanu Józef Grubi, na ośnowie Ustaw tej Akademii, nayłaskawiej mianowany członkiem tejże Akademii.

Przez Najwyższy Ukaz pod dniem 17 Kwietnia, Gubernator Cywilny Taurycki, Rzeczywisty Radca Stanu Naryszkin, na własną prośbę, dla chorowitego stanu zdrowia, uwolniony od terażniejszego obowiązku; a przez inne Ukazy tejże daty: na przedstawienie Hrabiego Woroncowa, Jenerała Gubernatora Nowo-Rossyjskiego i Bessarabskiego, Naczelnik miasta, Teodozyi, Rzeczywisty Radca Stanu Kaznaczeiew, mianowany Gubernatorem Cywilnym Tauryckim; Rzeczywisty zaś Radca Stanu Radamaiew, przeznaczony na Naczelnika miasta Teodozyi.

Przez Najwyższy Ukaz pod dniem 19 Kwietnia do Rządzącego Senatu wydany, dowódcy 14tej brygady artyleryjskiej, Putkownikowi Bondanowiczowi, w nagrodę gorliwej służby, nadane są 2000 dziesięcin ziemi z prawem wiecznego i potomnego posiadania.

W Najwyższym Ukazie do Rządzącego Senatu pod dniem 21 Kwietnia wyrażono: „Assessorowi Kollegium Duchownego Greko-Unickiego, starszemu Sobornemu Protoierowi Józefowi Siemaszce, naymłodsziemu rozkazujemy byź Wikaryalnym Biskupem i Prezesem Konsystorza Białoruskiego Dyecezyi Greko-Unickiej z nazwaniem Biskupa Mścisławskiego, zasiadając i w Kollegium, kiedy się będzie znajdował w Petersburgu.”

Podług Gazety Handlowey znajdowało się w Rossyi 2322 rękodzielni w roku 1812. Fabryki te zatrudniały 119,093 robotników;

w roku 1826 liczba rękodzielni doszła do 5128, pracowało w nich 206,408 robotników; w roku 1828 liczono 5122 fabryk z 209,547 robotników.

— Dnia 4. —

(Z Ruskiego Inwalida.)

Najwyższy Reskrypt do Jenerała Gubernatora Nowo-Rossyjskiego, Hrabiego M. S. Woroncowa.

Hrabio Michale Siemionowiczu! Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiąże Michał Pawłowicz, powróciwszy z Tulczyna do Petersburga, uwiadomił Mję o osobliwszej pieczołowitości nad choremi i ranionemi, zostającymi w głównym Szpitalu, założonym przez obywateli miasta Odessy, jako to iednogłośnie wyznają wszyscy, którzy powrócili z tego Szpitalu do służby, officerowie i żołnierze z Korpusu Gwardyi. Przypisując to szczególniejszej troskliwości W Pana o dobry byt wszelkich potrzebnych zakładów, pod głównem naczelnictwem W Pana zostających, nader Mi jest przyjemnie, wynurzyć W Panu za to zupełną Moję wdzięczność, poruczając przytem oświadczyć Moję życzliwość, tak obywatelom miasta Odessy, za czynną ich gorliwość dla wlecznego Naszego rycerstwa, jako i w szczególności osobom, zajmującym się zarządem głównego Szpitala i leczeniem wchodzących doń woiowników.

Jestem ku W Panu na zawsze przychylny.  
(podpisano) MIKOŁAJ.

W Petersburgu dnia 10 Kwietnia 1829 r.

Na przełożenie Ministra Swego Domu, N. Cesarz Jmć raczył wydać do Rządzącego Senatu pod dniem 4 Kwietnia Ukaz, na mocy którego, Komitet mianowany dnia 13 Listopada 1827 r. do zarządzania teatrami Cesarskiemi, a który był z razu tymczasowa ustanowiony na rok, jest rozwiązany, a ad-

ministracyja teatrów, poruczoną została iednemu Dyrektorowi, który będzie pod rozkazami Ministra Domu Cesarskiego. — J. C. M. przez tenże Ukaz raczył mianować Dyrektorem teatrów, Rzeczywistego Radcę Stanu Xięcia S. Gagaryna, zostającego w obowiązkach Mistrza Dworu.

Na ośnwie Naywyżey zatwierdzonego w dniu 6 Lutego roku bieżącego 1829 etatu Wileńskiego Komitetu Cenzury, Jego Cesarzka Mość, po przełożeniu Ministra narodowego oświeszenia, w dniu 21 Kwietnia Naywyżey potwierdził raczył na Cenzorów oddzielnych: w mieście Grodnie, Dyrektora szkół Gubernii Grodzieńskiej, Radcę Dworu Brodowskiego; w Mińsku, wyższego Nauczyciela tamecznego Gimnazjum Franciszka Słabniewicza; w Żytomierzu, zasłużonego Nauczyciela Maxyma Czernego; w Kamieńcu-Podolskim, Dozorcę tameczney szkoły powiatowej, Radcę Kollegialnego Jana Miładowskiego, i nakoniec przy Wileńskim Komitecie Cenzurnym do rozpatrywania xiąg Hebrajskich, Neofitę Felixa Neymiana.

*Z Odessy d. 26 Kwietnia D. K.  
(Z Dziennika Odeskiego.)*

Wszystkie wiadomości z Bulgaryi zgadzają się w tem, że siły Tureckie nad zatoką Faros są mało znaczące, i że tylko nieświadomych rzeczy złudzić może myśl, iakoby Warną mogła być odzyskana przez Turków. Zdaje się, iż Turcy naywięcey sił, szczególniey woyska regularnego, zebrali między Adrianopolem i Bałkanem.

Nayświeższe doniesienia z Warny namieniaią wprawdzie o napadzie Turków na Balczyk i Kowarnę, nie potwierdzają atoli rozgłoszoney niedawno wieści o potyczce, która miała tam zayść ze szkodą Rossyian. W Warnie i Sizopolis jest wszystko w nay-

lepszym stanie. Osada Rossyyska obwarowała ściśle ostatnie miejsce, i opatrzyła bateriyami w kształcie tarassów wszystkie wzgórze będące w okolicy. Na okrętach przybyłych tu z Sizipolis znajduje się kilkaset zbiegłych tam Bulgarów; albowiem cały kraj aż do Adrianopola został spustoszony, tak dalece, iż nie pozostało im nic na utrzymanie życia. Flotta Rossyyska znajduje się w zatoce Sizipolis.

— Dnia 4 Maja. —

Admirał Greigh uwiadomił, że w dniu 12 z. m. podniosszy kotwicę wpłynął z flotą dowodztwu jego poruczoną dla połączenia się z eskadrą znajdującą się w zatoce Faros.

Jenerał Major inżynierów Childers donosi, że w dniu 12 Kwietnia cztery wielkie okręty Tureckie, zbrojne, i wielka liczba łódek z falkonetami, płynące z Sylistryi, zbliżywszy się ku jego oddziałowi, stanęły więcey iak na wystrzał działowy od naszych fortyfikacyi nad rzeką Bote, zapewnie w celu na nich uderzenia. Jenerał Childers, chcąc uprzędzić ten ich zamiar, nsypał w nocy baterią na sitowiu naprzeciw statków Tureckich i wysadziwszy na brzeg nieprzyacielski strzelców, zrobił zasadzkę. Ze świtem dnia ogień strzelców i bateryi przeraził strachem nieprzyaciela, iż poodrznawszy liny kotwic, powrócił śpiesznie ku Sylistryi. Race Kongrewskie po dwakroć zapalały okręty, które Turey zaledwie ugasili. Nieprzyaciel był mocno ścigany, lecz 9 wielkich statków i 20 szalup kanonierskich zbrojnych falkonetami, które wyszły z Ruszczuka, zmusiły wstrzymać się do naszych fortyfikacyi i rozpoczynszy straszny ogień z dział, wyładowali o dwie wiorsty. Oddział nasz był gotów na ich przyjęcie; lecz ogień naszej artyleryi dobrze kierowany, zmusił ich do cofnienia i schronienia się za wyspą pod

wsię Popi. W tej rozprawie mieliśmy 2ch ludzi rannych; jedno działo utraciło lawety i pokłady nasze w kilku miejscach zostały przebite.

*Z Tyflis d. 28. Marca D. K.*

Otrzymało wiadomość z Gruzji, iż w bitwie dnia 4 Marca, sam Basza trzytulny Kieja-Ogli, który dowodził wojskiem, został ranny w nogę. Z tej przyczyny wrócił do Trebizundu, a dowództwo nad wojskiem objął Basza Tutci-Ogli, który przywiódł z sobą 3000 ludzi, i ma tam blisko 17,000 wojska i 6 dział, któremi zajął stanowisko między Kabuletami, Kintriszami i twierdzą Nikołajewką, i naprawia zburzone przez nas warownie.

*Z Paryża d. 25. Maja.*

Wczoraj pod przewodnictwem Króla odbyła się w St. Cloud rada Ministrów, a onegdaj naradzali się Ministrowie u P. Martignac. Przybyły w tych dniach z Neapolu Xiążę Blacas miał u J. K. Mei posłuchanie, również jak Hr. Molé.

P. Bignan miał zaszczyt złożyć J. K. M. Wiersz swój o podróży J. K. Mei od Alzacji, za który otrzymał od Akademii Francuzkiej nagrodę.

Monitor ogłosił następujące rozporządzenie Królewskie z dnia wczorajszego: "My Karol, &c.,, 1) Liczba Marszałków Francji niema przechodzić 12tu. 2) Liczba Jenerałów wojska lądowego stanowi się do 100 Jenerałów - poruczników i 200 Jenerałów - majorów. 3) Póki liczba Jenerałów nie dojdzie do powyższego oznaczenia, wakujące stopnie Jenerałów poruczników osadzane tylko będą mają 3ciej części, a Jenerałów-majorów w połowie. 4) Co w rozporządzeniach z dnia 22 Lipca i 2 Sierpnia 1818, tu-

dzież z dnia 26 Stycznia 1820 i 1go Grudnia 1824 sprzeciwia się niniejszemu, uchyla się. 5) Uskutecznienie niniejszego rozporządzenia poleca się Ministrowi wojennemu.

Wiadomo, iż oddawna wyznaczona była komisya do obrachowania długów Xiążąt Królewskich za granicą, i ta ukończywszy swoje dzieło złożyła Królowi rapport, który odesłał go do rady Ministrów, aby obmyśliła sposoby do spłacenia tych długów, które jednak daleko są mniejsze niż w początkach sądzono.

Wczoraj Kapitan Hiszpański Valdez Alquer odiechał zjad pocztowemi końmi do Madrytu, iak sądzą z ważnem zleceniem.

Z Tulonu piszą pod dniem 19 Maja: "Zda się być rzeczą pewną, że bombardowanie przeciw Algierowi przedsięwzięte zostanie. P. de la Bretoniere miał upatrzeć punkt z którego strzelać można do tego warownego miasta, bez wystawienia się na ogień z baterji Algierskich. Skoro i to działanie nakłoni Deja na ulegnienia, tedy ma być pod Marszałkiem Maison przedsięwzięte wylądowanie w 30,000 ludzi. Na warsztach portu tutejszego leżą 3 liniowe okręty, 3 fregaty, 2 korwety, 1 bryg i 2 galioty. Korweta Faworyta ma być na końcu bieżącego miesiąca lub na początku przyszłego z warsztatu spuszczoną.,,

Mówią, iż rząd nasz zaproponował Hainciańskiemu (niegdy wyspy St. Domingo) iż wypłatę umówionę summy rozciąga na 25 lat byle prowizya po 3 od sta była corocznie wypłacana.

Parów 154 pobiera od rządu pensyie, pomiędzy któremi znajduje się 30 byłych Senatorów i 18 synów potychże zmarłych. Dodają tu, iż Izby uchwały tylko dla 120 uposażenia, co około 3cia część członków tej Izby wynosi.

Hrabina du Cayla oświadcza publicznie w Gazetach, iż nie jest autorką przypisywaney jej niedawno wyszłej książki: *Memoires d'une femme de qualite*.

Z Rzymu d. 16 Maja.

Dziś wyjechał ztąd do Francyi Poseł Francuzki, Vicehrabia Chateaubriand. Kawaler Belloq zawiadnie podczas iego niebytności interessami. Dzisieysza Gazeta tuteysza, *Diario*, wychwała bardzo zasługi P. Chateaubriand.

W roku zeszłym weszło do portów państwa Koscielnego 7420 okrętów kupieckich, 2054 zarzuciło kotwice, a 41,977 statków wyszło na połow ryb. Pomiedzy okrętami, które przywozły lub zabierały towary, znajdowało się 29 Angielskich, 24 Francuzkich, 21 Jońskich, 4 Rossyyskie, 56 Hiszpańskich, 13 Szwedzkich i 3819 Papieżkich.

Z Madrytu d. 18 Maja.

Śmierć Królowey przyniesie Madrytowi wiele uszczerbku. Siciomiesięczna żałoba zniszczy kupców, którzy zapełnili swoje sklepy modnemi towarami na piękną porę roku. Podczas tej żałoby zamknięte także będą widwiska, przez co Aktorowie Hiszpańscy i Włoscy, tudzież wszystkie osoby do tych teatrów należące przyjdą do ostatniej nędzy, gdyż niema nadziei, aby od rządu jakowe otrzymali wsparcie. Podobnież przerwane będą walki byków i przedsiębiorcy ich nie małą poniosą stratę, a większą jeszcze poniosą nieszczęśliwi w głównym szpitalu, ponieważ główne ich utrzymanie jest z dochodu walki byków.

Mówią, iż Xiężna Beiry z swym Synem powrócić chciała do Dworu Portugalskiego, ale sprzeciwił się temu Król i iego rodzina.

Pomiedzy składkami dla nieszczęśliwych przez trzęsienie ziemi w Murcyi odznaczają się Rada stanu Madrycka 21,026 realów, Biskup Owiedu 11,000, Kapituła tameczna 6000, a urzędnicy kommissy umorzenia długów 6814 realów.

Z Lizbony d. 10 Maja.

Nowy Poseł Hiszpański P. Acosta de Montealegre miał kilkogodzinną naradę z Don Miguelem i iego Matką. Utrzymują, iż ma zlecenie, skoro Don Miguel nie przyjmie rady umiarkowania, którą mu gabinet Hiszpański daie, żądać zwrotu wyłożonych pieniędzy na utrzymanie wojska Portugalskiego pod Chawesem, i diamentów, które Infantkom Portugalskim przez Króla Jana VI. odkazane zostały.

Okręty, które uzupełnić mają wyprawę przeciw Terceirze, to jest liniowy okręt Jan VI., fregata Perola, bryg Bonawentura i luger Princesa Real, odplynęły wczoray rano z portu tuteyszego. Tymczasem donoszą z wyspy San Miguel pod dniem 21 z. m., iż postrzeżono przed tą wyspą wojenny okręt, który miano za fregatę Brazylijską.

W więzieniach Limoeiro znajduje się teraz kilkanaście Dam wyższego stanu; każda płacić musi za mieszkanie 50 franków i każde iey poruszenie jest szpiegowane. Młoda Hrabina Ficalho zamknięta jest w klasztorze Grillo; nikt nie może z nią mówić, nawet iey siostra, i w takim położeniu znajduje się już dwa miesiące.

Infantka Izabella Marya znajduje się ciągle pod najściślejszym dozorem, i ma być smutna. Królowa Matka namawia ją, aby wstąpiła do klasztoru, ale ona nie chce. Don Miguel każe sobie teraz tylko młodszey siostrze Donna Maryi Assuubey i towarzyszyć.

*Z Londynu d. 23 Maja.*

Król przyjął wczoraj odwiedzenie Xcia Kumberlandyi i Lordowi Farnborough udzielił posłuchanie. Xiążęta Orleanu i Chartres oglądali onegdaj z częścią swojego orszaku drogę pod Tarnizą.

Z 6 Katolickich Parów, którzy z głosami zasiedli w wyższej Izbie, przyłączyło się 3 do strony Ministrowskiej, a 3 innych do opozycyney. Pierwszemi są: Xżę Norfolk, Lordowie Dormer i Clifford, a drugimi Lordowie Stratford, Stourton i Petre.

Podług listu z Malty pod dniem 13 Marca Rossyianie obok zbroiowni na wyspie Poros zakładają wielki magazyn, a Amerykanie zgłębiają port Eginy i zakładają wielką grobel do wyładowania towarów.

Niedawno urodziła tu żona niejakiego Baylis w ulicy Livisham 7 dzieci. Troje, które przy urodzeniu żyły, umarły wkrótce, reszta czworo wyszły na świat nieżywe i niebyły większe nad 3 cale, wszelako były doścć ukształcone.

*Z Bruxelli d. 22 Maja.*

Onegdaj Minister spraw wewnętrznych zakończył w imieniu Króla posiedzenia Stanów jeneralnych. Pierwsza Izba na kilka dni wprzód odrzuciła projekt względem porządku sądowego.

Dnia 25 b. m. przedsięwzemie N. Król Jmość podróż do prowincyy.

Ces. Rossyyski Jenerał-major Sabłoszkow przybył tu z Londynu.

Liczba Portugalskich wychodniów, którzy namięli dla siebie mieszkania, wynosi do 239, pomiędzy którymi 8 Xięży.

Dnia 16 b. m. okręt Seelinder odpłynął z Midelburga z wojskiem do Batawii.

Dnia 20 były nadzwyczaj liczne pokoie u Dworu, podczas których mnóstwo członków Stanów jeneralnych żegnało J. K. M.

Baron Mollerus, Sekretarz stanu i Viceprezes Rady stanu został na prośbę od 1go Lipca r. b. od tych obowiązków uwolniony i na Ministra stanu wyuesiony. W prezydentstwie Ministrów i Rady stanu, zastępować będzie w nieobecności J. K. Mości Xżę Orañii (Następca tronu.)

Z powodu bezpłatnego zaszczepiania krochiewi ospy 147 Lekarzów i Chirurgów w Królestwie naszym otrzymali medale wartości po 50 ZH. Nazwiska tym sposobem wynagrodzonych są urzędownie oznaymione.

W prowincyjach północnych utworzył się Związek katolicki, dla zbitania przysądów ludu względem Kościoła Katolickiego i wydał już w tey mierze pisemko.

*Z Saxonii d. 29 Maja.*

Przybyli do Drezna dnia 22 b. m. z Lipska: owdowiała Xiężna Henryka Wrembergaska z swą córką Elżbietą, Xżę dziedziczny Sasko-Altenburgski, wraz z swoją Małżonką i córką Maryją, dla odwiedzenia Królewsko-Saskiego Dworu. Nazajutrz i dni następnych obiadowali u J. K. Mci w Dreźnie i Pillnitz, potem przeiechali się z rodziną Królewską do tak zwanej Saskiej Szwaycaryi Bastei. Dnia 26 w wieczór znajdowali się na daney uczcie przez Xcia Fryderyka na Weinberge, gdzie także znajdował się N. Król Jmość z resztą rodziny. Onegdaj rano odiechali na powrót do Altenburga.

Układane teraz są w Weimarze stosunki Xiążąt Saskich do wspólnego uniwersytetu w Jena.

Przybyło tu z Anglii i innych okolic wielu kupców na wełnę, którzy już w niektórych dobrach znaczne zakupy poczynili.

# DODATEK

DO N<sup>ro</sup> 46.

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 10 CZERWCA 1829 ROKU WE SRODE.

## OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk. na 0° z.	Therm: czyli stop:zim i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
C. er. god: 7	cali lin: 27 0, 275	stopnie + 7. 3	stop: 82	Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz.
12	" 0, 793	+ 8. 5	89	" wicher	" "	"
6. 3	" 0, 955	+ 1. 9	79	Połud: Za. mocny	" "	"
9	" 2, 878	+ 6. 6	96	Zachodni średni	Chmury	"
7. 7	2/ 3, 132	+ 7. 0	90	Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz.
12	" 3, 652	+ 10. 4	78	" "	" "	"
3	" 3, 825	+ 10. 2	79	" "	" "	"
9	" 4, 121	+ 8. 2	92	" średni	" "	"
8. 7	27 5, 813	+ 8. 9	96	Zachodni średni	Pochmurno	Deszcz.
12	" 6, 651	+ 11. 5	86	Połud: Za. słaby	" "	"
3	" 6, 833	+ 14. 6	78	" "	" "	"
9	" 7, 102	+ 10. 2	92	" "	Pogoda z chmur:	o g. 11 deszcz.
						J. K. Steczkowski, A. O. A.

— Z Krakowa. —

Towarzystwo Nauk

z Jagiellońskim Uniwersytetem złączone

Uwielbiając uroczyste wiekopomną wspa-  
niałość Władysława Jagiełły Króla Polskie-  
go, który dawał oycowską opiekę wszystkim  
umiejętnościom, i upatrując w nich wyle-  
wne źródło ludzkiej pomyślności, dla wię-  
kszego użytku dawną Akademią z miasta  
Kazimierza przeniosłszy, w samą Stolicę Kró-

lestwa dotąd trwającym Przybytkiem narodo-  
we muzy opatrzył; odbędzie w oktawę Zie-  
lonych Świętek, to jest na dniu 15 Czerwca  
r. b. w Sali Jagiellońskiej zwanej o godzinie  
11 przed południem publiczne Posiedzenie.

- 1) Kolega Antoni Matakiewicz O. P. D. i  
Professor po zagaieniu do uroczystości  
stosownem, wyłoży w rozprawie zwią-  
zek prawnictwa z innymi naukami.
- 2) Kolega Kajetan Trojański Fil. D. i Pro-

fesor, zamknie posiedzenie rozprawą  
zglębiającą ducha teatru Rzymkiego.

Dan w Krakowie dnia 9 Czerwca 1829 r.

P. Czaykowski, S. T. N.

### Proroktorowie Liceów Krakowskich

Zawiadomiamą Prześwietną Publiczność,  
że z Uchwały Zgromadzenia Nauczycielskiego  
tychże Liceów przez JW. Rektora Uniwer-  
sytetu potwierdzoney, popisy tegoroczne U-  
czniów Licealnych odbywać się będą w Am-  
fiteatrze Władysławsko - Nowodworskim w  
dniach 16, 17, 18, 20, 21 i 22 miesiąca  
Lipca z rana od godziny osmiej do dwuna-  
stey, a po południu od trzeciej do siódmej,  
poczynając od Klasy pierwszej, i następnie  
przez wszystkie klasy postępując. W go-  
dzinach przedpołudniowych popisować się  
będą Uczniowie Liceum S. Anny, a w go-  
dzinach po południowych Uczniowie Liceum  
S. Barbary. Dnia zaś 25 Lipca o godzinie  
dziewiątej przed południem ogłoszone zo-  
staną promocyje Uczniów do Klass wyższych,  
oraz rozdane Nagrody i Pochwały Uczniom  
obyczajami i postępem w naukach celują-  
jącym. Po czem zakończą się szkoły po-  
dziękowaniem Panu Bogu przez odśpiewanie  
*Te Deum* w Kościele S. Anny. Następnie  
odbywać się będą Examina ścisłe Uczniów  
Klasy szóstey dla udzielenia im świadectwa  
dojrzałości (Maturitatis).

Tomasz Wysocki, Prorek: L. S. Anny.

X. Józef Karpiński, Prorek: L. S. Barbary.

§. Z Warszawy d. 4 Czerwca.

Najjaśniejsza Pani zwiedziła tutejszy  
Instytut czyli Szkołę Guwernantek, badała  
o wszelkie szczegóły i raczyła najłaskawiej  
oświadczyć Swe zadowolenie. Zwiedziła oraz  
Klasztor Panien Sakramentek.

Najjaśniejszy Cesarz i Król po bytności  
swoiej w Teatrze Narodowym raczył najł-  
skawiej udarować kosztownemi brylantowemi  
pierścieniami JPanów Ludwika Dmuszewskie-  
go, Autora wystawioney w tym dniu Opery  
*Cecylia Piaseczyńska*, tudzież Karola Kur-  
pińskiego, Mistrza Kapeli Dworu, Kompozy-  
tora Muzyki do teyże Opery. Nadto Panna  
Teresa Damse, grająca rolę czteroletniej  
dzieciny, otrzymała w darze brylantowe kół-  
czyki.

Udarowani niemniej zostali od N. Pa-  
na kosztownemi pierścieniami JP. Kropiwni-  
cki, Budowniczy miasta Stołecznego Warsza-  
wy, tudzież JPanowie Szmelowski i Hordli-  
czka, właściciele fabryki wyrobów kryształo-  
wych.

Donoszą z Gdańska, że Wisła powoli  
opadła; teraz ma tylko wysoki stan letni.  
Woda nader pomału w Żuław ustępuje, po-  
nieważ iey massa jest bardzo znaczna, a  
cała obszerna płaszczyna ma tak małą spa-  
dzistość, iż na trzy mile Niemieckie tylko  
do 3 stóp dochodzi. Szluzy i przełomy nie  
mogą tyle wody w tak prędkim czasie upro-  
wadzić, iakby sobie życzone, a niektórych  
okolic położenie jest tak niskie, że tylko za  
pomocą młynów wodę opuścić i grunt osu-  
szyc można; atoli młyny, albo po części  
zniszczały, albo też z powodu zbyt wysokiey  
wody, użyte być nie mogą. Dla tey przy-  
czyny tylko z wyższych stanowisk woda usta-  
piła, a zaś niziny i łąki iako i inne miejsca  
niższe, dotąd jeszcze zalewa. Najbliższe o-  
kolice Gdańska, zawsze są pustynią wodną,  
z której sterczą tylko dachy i szczyty drzew,  
Mimo to wszakże liczba zginionych ludzi nie  
jest tak wielka. Ubolewać potrzeba nad sta-  
nami nieszczęśliwych, którzy już piąty tydzień  
na strychach domów swoich bez ogniska do-

znają zapewne niedostatku najistotniejszych potrzeb. Towarzystwo w Gdańsku opatruje 4000 ludzi, tudzież ntrzymuje bydło uratowane. Nowa teraz troskliwość rodzi się względem naprawy domów, iak opatrzyć gospodarstwa inwentarzem, zkąd wziąć zboża na zasiew, nie myśląc bynajmniej o wynagrodzeniu szkód.

**Z Berlina d. 1 Czerwca.**

N. Król Jmość chorował przed niejakim czasem na febrę, która była ustała, lecz wróciła się na nowo. Z tej przyczyny musiał J. K. M. odstąpić od umowionego widzenia się z N. Cesarzem Jmcią Rosyi w zamku Sybillenort w Szląsku, i posłał J. Królewiczowską Mość Xcia Wilhelma (syna) do Warszawy, dla uwiadomienia NN. Cesarstwa Ichmość o tej przeszkodzie i oświadczenia najwyższego swojego ubolewania.

J. Królewiczowskie Wysokości Xiążę dziedziczny i Xiężna Meklenburgsko-Szwerynscy przybyli tu dnia 29 Maja w wieczór z Ludwikslust a wysiedli do przygotowanych dla siebie pokoiów w zamku.

**Z Liworna d. 11 Maja.**

Przybyli tu pod Grecką banderą okręt z Syra przywiózł radosną wiadomość, że Ateny przez Greków są wodą i lądem obleżone, i że poddanie się ich jest bliskie. Głód w Atenach i innych twierdzach w mocy ieszcze Turków będących tak jest wielki, iż żołnierze kupani do Greków przechodzą.

Na Kandyi rozpoczęły się na nowo kroki nieprzyjacielskie między Grekami i Turkami.

**UW I A D O M I E N I E.**

Pani Juliia Brossard zmuszona okolicznościami zaprzestać przez kilka lat utrzy-

mywać pensyją płci Żeńskiej, którą była założyła w mieście Krakowie, ma honor na nowo przypomnieć i polecić się Szanowney Publiczności, zawiadomiając Ją, iż znowu otworzyła swój Instytut.

Pani Brossard pochlebia sobie, iż toż samo pozyska zaufanie Szanownych Osób, iakim się dawniey poszczycić mogła; usiłowaniem iey będzie, dołożyć wszelkich starań i dozoru, aby nie zawieść w niey położonego zaufania.

Mieszkanie w tym celu obrane, jest obszerne, zdrowe i wygodne na rogu ulicy Floryańskiej z strony Rynku na drugiem piętrze pod Nrem 556 w domu P. Ciechano wskiego, dawniey Stummerów.

**Dnia 9 Czerwca 1829 r.**

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Kórzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	20 —	19 —	18 —	16 —
— Żyta	11 6	10 15	10 —	8 15
— Jęczmienia	7 15	7 —	6 —	— —
— Grochu	9 15	8 —	7 15	— —
— Owsa	5 15	5 10	5 6	— —
— Jagieł	17 —	16 15	15 —	— —
— Rzepaku	18 —	17 15	— —	— —

**W Gdańsku d. 1 Czerwca.**

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od	Złp. 1140	do	1200.
Żyta	— —	360 —	—	390.
Jęczmienia	— —	240 —	—	270.
Owsa	— —	210 —	—	240.
Grochu	— —	420 —	—	480.

**LOTERYJA KRAIOWA.**

W 350 Ciągnienu dnia 10go Czerwca 1829 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

85. 34. 59. 25. 2.

Przyszłe 351 Ciągnienu dnia 17go Czerwca 1829 r. przypada.

## D O N I E S I E N I A.

Pisarz przy Trybunale I. Instancyi M. W. Krakowa i jego Okręgu, pośle do publicznej wiadomości, iż na żądanie Sukcessorów wieloletnich ś. p. Wacława Bursika, to jest córki W. Maryanny z Bursików Hatwaniej, w assystencyi męża W. Antoniego Hatwaniego Sekretarza przy Legacyi Dworu Austriackiego czyniącej, w Krakowie pod L. 103 zamieszkałej, tudzież syna P. Franciszka Bursika O. M. K. na Podzamczu przy Krakowie pod L. 237 zamieszkałego, sprzedaż w drodze działu nieruchomości po ś. p. Wacławie Bursiku pozostałych, przez Adwokata P. Wincentego Szpor O. P. D. popierających, po dopełnioney w dniu 31 Marca r. b. 1829 publikacji warunków do Licytacji, nastąpiło w dniu 19 Maja r. b. 1829 przysądzenie przedstanowcze:

Domu pod L. 63 z ogrodem i innemi zbudowaniami browarnianemi, w przedmieściu Piasek Gminie 7mej M. W. Krakowa za summę 19,140 Złp. PP. Józefowi i Zuzannie z Padów Cerbe małżonkom.

Domu pod Kaczką zwanego, pod L. 237 na Groblach w ulicy Podzamcze Gminie 9tej M. W. Krakowa, za summę 6208 Złp. P. Franciszkowi Bursikowi.

Do Realności Groble zwanej, składającej się z gruntów, a raczey z prawa pobierania czynszu ziemnego od posiadaczy mających swe własne zabudowania na tychże gruntach pod Numerami 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 235. 236. 238 i 239 na Podzamczu w Gminie 9tej M. W. Krakowa, otaxowanej 5560 Złp. nie było pretendenta, i dla tego sprzedaż i przysądzenie tej Realności łącznie z domem pod L. 237 stanowczo odbędzie się, jeżeli do kupienia iey oddzielnie pretendencja nieznajdzie się.

Termina do Licytacji stanowczej:

Domu pod L. 63 w Gminie 7mej na dzień 27 Czerwca 1829 r.

Domu pod L. 237 i Realności Groble w Gminie 9tej M. W. Krakowa na dzień 30 Czerwca 1829 r. godzinę 10 rano, na Audyencyi publiczney Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa, są oznaczone i na takowe pretendenci wzywają się; w braku zaś pretendentów, przysądzenie przedstanowcze, stanowczo utrzymane będą.

Warunki do Licytacji Wyrokiem Tryb. I. Inst. z dnia 7 Marca 1829 zatwierdzone, są następujące:

1) Chęć licytowania mający złoży dęsiątą część szacunku na Vadium, które w razie niedopełnienia którego z dalszych warunków utraci, i nowa Licytacja na iego koszt i szkodę ogłoszoną będzie. Jednakże popierający sprzedaż Sukcessorowie i P. Maryanna Trembecka wolnemi są od składania Vadii, rygor zaś ogłoszenia nowej Licytacji na koszt i szkodę niedopełniającego dalszych warunków i do nich rozciąga się.

2) Podatki zaległe opłaci nabywca w dniach 10 po Licytacji w Kassie Główney W. M. Krakowa.

3) Po potrąceniu Vadium (jeżeli kto obcy zalicytuje) oraz po potrąceniu podatków zaległych, iako też kosztów popierania Licytacji, które w skutek wyroku takowe ustanawiającego, na ręce Adwokata sprzedaż popierającego wypłacone bydyż mają; resztującą ilość do uzupełnienia połowy wylicytowanego szacunku, złoży nabywca w ciągu dni 30 od dnia zalicytowania, do depozytu Sądowego, drugą zaś połowę wypłaci dopiero w skutek ostateczney Klasyfikacyi za asygnacyami Sądowemi.

4) Widerkauffy i inne ciężary gruntowe iakieby się okazały, zostaną przy nieruchomości z obowiązkiem opłacania procentu, a przy Klasyfikacyi potrącone będą z szacunku.

5) Dekret dziedzictwa otrzyma nabywca po okazaniu kwitów z wypłaconey, sposobem powyższym wyrażonym, pierwszemu połowy szacunku.

W Krakowie dnia 4 Czerwca 1829 r.

Onufry Męciński, Pisarz Tryb.

Kamienica pod L. 619 przy ulicy Różannej iest z wolney ręki do sprzedania. O cenie dowiedzieć się można u Właściciela tamże zamieszkałego.

Kareta wygodna Angielska w nowym fasonie na dwie lub cztery osoby do miasta i w podróż bardzo dogodna iest do sprzedania; życzący sobie takową nabyć może powziąć bliższą wiadomość w Redakcyi Gazety Krakowskiej.

Pewna osoba mająca zamiar iechać w przyszłym Miesiącu do Karlsbadu, życzy sobie wziąć kogo do kompanii na wspólny koszt; kto by zatem był w chęci raczy się zgłosić do Redakcyi Gazety Krakowskiej.